

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. **Redakcja otwarta** od 11 do 16 i od 19 do 24-ej. **Administracja czynna** w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 gr. 80, zagranicą 8 zł.
OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 linowe) 35 gr., za tekstem (10 linowe) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane.
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.

DANCING-BRIDGE

odbędzie się, dziś w lokalu przy ul. Orzeszkowej 11, zorganizowany staraniem Narodowej Organizacji Kobiet. Czysty dochód przeznaczony na uruchomienie warsztatów pracy dla bezrobotnych. — Doskonała muzyka, własny bufet, zorganizowany przez pp. Gospodynie — Wstęp 2, akadem. — 1 zł. — Początek o 9.

Za spokój duszy
s. i p.

Anieli Szyryn

odbędzie się uroczysta msza święta żałobna dnia 28 stycznia w czwartek o godzinie 8-mej w Kościele Księży Misjonarzy przy ul. Sobocz 18

Wczorajsze posiedzenie Sejmu.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Posiedzenie sejmowe trwało do g. 10-ej. Załatwiono szereg drobnych spraw. Dyskusja rozwinęła się dopiero przy pierwszym czytaniu projektów ustaw o ustroju szkolnictwa i ustaw samorządowych. W sprawie pierwszej przemawiali posłowie **Czapiński** (PPS) **Kornecki** (Str. Nar.), którzy twierdzili, że przedłożenia rządowe stawiają prywatne szkolnictwo w całkowitą zależność od ministra. Przy omawianiu ustaw samorządowych wielką mowę wygłosił **pos. Bielecki** (Str. Nar.) wykazując, że projekt rządowy hamuje całkowicie rozwój samorządu i jest sprzeczny z konstytucją. Socjalista **Bień** twierdzi, że przedłożenie rządowe likwiduje resztki samorządu sprowadzając czynnik obywatelski do zera. **Min. Pieracki** w odpowiedzi mówcom opozycji zapewniał, że administracja nie zamierza korzystać z przysługujących jej praw, a **pos. Duch** (BB) zapraszał wszystkich do pracy w komisji, która faktycznie cały samorząd oddaje pod omnipotencję administracji.

B. B. znów grzebie sprawę zbadania «tajemnicy» Brześcia.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Komisja prawnicza debatowała wczoraj nad sprawą utworzenia komisji nadzwyczajnej do zbadania sprawy znechęcania się nad wieźniami brzeskimi. Sprawozdawca **pos. Moszyński** (BB) wyrażając zaufanie rządowi i sądom zaproponował odrzucenie wniosku o wyborze komisji. Stanowisko jego poparli posłowie **Car**, **Bogdani** i **Perlikowski** z B. B. W obronie wniosku wystąpił **pos. Osada** (Stron. Narod.), który dowodził, że w interesie honoru Polski i godności narodu jest zbadanie i wyświetlenie stawianych zarzutów. Głosami B. B. wniosek o wyborze nadzwyczajnej komisji śledczej został odrzucony.

Krwawe wypadki w Paruszewie na Górnym Śląsku.

2 zabitych, kilkunastu rannych.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. We czwartek wieczorem w Paruszewie pod Rybnikiem na G. Śląsku doszło do krwawych starć na tle zaburzeń wśród bezrobotnych. Po wiecu bezrobotnych, gdy tłum ruszył pod starostwo, policja przegrodziła drogę pochodowi. Z tłumu obrzucono policjantów kamieniami, przyczem 11 policjantów odniosło rany. Policja oddała salwę w powietrze, a gdy tłum nie przestał bombardować kamieniami, oddano salwę do tłumu. W wyniku tych strzałów 2 osoby z pośród bezrobotnych zostały zabite, 2 ciężko ranne, zaś kilkanaście osób odniosło rany lżejsze.

Na Śląsk wyjeżdża komisja ministerjalna.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Na 25 b. m. ma wyjechać na Śląsk komisja ministerjalna dla zbadania zatargu pomiędzy pracodawcami i robotnikami.

Minister pracy, gen. **Hubicki**, przyjął delegację związków zawodowych z **Moraczewskim** na czele i oświadczył, że rząd dołoży wszelkich starań, ażeby interesy robotników i pracowników zostały uwzględnione.

Zaburzenia bezrobotnych w Chojnicach.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Onegdaj wieczorem w Chojnicach, na Pomorzu, około 200 bezrobotnych zaatakowało Magistrat domagając się świadczeń węglowych.

Bezrobotni wdarli się do środka demolując wewnętrzne urządzenia biur miejskich i tłukąc szyby.

Wezwana policja użyla pałek gumowych, lecz nie zdołała opanować sytuacji. Dopiero wezwane wojsko przywróciło porządek i spokój.

5-lecie Teatru Polskiego.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

RYGA. 22.1. Teatr Polski w Lotwie w dniu 4 lutego r. b. obchodzi 5-lecie swego istnienia. Na uroczystość tę wystawiona zostanie sztuka **Al. Fredry „Pan Jowialski”** w lokalu teatru polskiego w Rydze. Teatr polski pozostaje pod kierunkiem wytrawnego reżysera i bardzo uzdolnionego artysty dram. p. **Władysława Czengery'ego**, który jest właściwie twórcą całego zespołu.

UWAGA! Sekcja Sceniczna Klubu M. S. N. i O. W. P.

urządza w dniu 30-1-32 r.

WIELKA ZABAWA Na Pożegnanie Karnawalu.

Muzyka Jazz-band. — Bufet. — Wstęp za zaproszeniami, które otrzymać można codziennie w Sekretarjacie Klubu Orzeszkowej 11 o godz. 7-ej wiecz. — 0 o

UWAGA!

KOMUNIKAT KLUBU NARODOWEGO.

W niedzielę dnia 24 stycznia o godz. 5 po południu w lokalu własnym przy ulicy Orzeszkowej 11 odbędzie się **sprawozdawcze zebranie poselskie**, na którym przemawiać będą posłowie
adwokat **Zbigniew Stypułkowski**, prof. **Wacław Komarnicki**.

Podpisanie sowiecko-finlandzkiego paktu o nieagresji.

BERLIN Pat. — „Vossische Ztg.” donosi, że wczoraj przed południem w Helsinkach podpisany został pakt o nieagresji między Finlandją a Rosją sowiecką.

Umowa opiera się na pakcie Kelloga i obowiązuje na trzy lata, a w razie niewypowiedzenia ma być przedłużona na dalsze trzy lata.

Rumunja zrywa układy z Sowietami.

BUKARESZT. Jak donosi „A-deverul” na podstawie informacji, którą otrzymał z kół miarodajnych, należy uznać rokowania rumuńsko-rosyjskie, prowadzone w Rydze w sprawie zawarcia paktu o nieagresji, za ostatecznie zerwane.

Możliwe, że podczas pobytu ministra rumuńskiego Ghiki w Genewie nastąpi spotkanie z Litwinami i że wenczas nawiązane będą ponownie rokowania w tej sprawie.

Możliwość przesilenia gabinetowego w Anglii.

LONDYN. (Pat.) Szereg dzienników donosi dziś o możliwości nowego kryzysu w łonie gabinetu brytyjskiego, jaki się zarysował na tle polityki celnej. Prawie pięciogodzinne wczorajsze obrady gabinetu poświęcone były w dużym stopniu sprawom taryfowym, ale porozumienie nie zostało w łonie gabinetu osiągnięte. Członkami gabinetu, którzy w sposób jak najbardziej stanowczy opierają się prowadzeniu ogólnej taryfy celnej, są lord **Snowden** i minister oświaty **Mac Lean**, liberal, który miał zagrozić ustąpi-

niem. Konserwatywni członkowie gabinetu zebrałi się u **Baldwina**, ażeby się zorientować, czy możliwy jest kompromis, albowiem większość parlamentarna pragnęłaby uniknąć zwłaszcza ustąpienia **Snowdena**, który cieszy się w kraju wielką popularnością. Również ustąpienie **Mac Leana** uznane zostało za niepożądane, albowiem oznaczałoby to początek odpadnięcia liberalów od rządu i wzmocnienia opozycji **Lloyd George'a**.

Hitler nie chce być prezydentem.

BERLIN (Pat.) W-g doniesień prasy, **Hitler** miał odpowiedzieć odmownie na żądanie pewnych zbliżonych do niego kół, aby kandydował na stanowisko prezydenta Rzeszy. Odmowę swą **Hitler** uмотywował tem, iż przyjęcie przezeń tak wysokiego urzędu równocześnie byłoby uznaniem systemu, który zwalczał.

Konfiskata wkładów bankowych w Indjach

BOMBAY. (Pat.) Rząd zarządził konfiskatę sumy przeszło 3 tysięcy funtów, zdeponowanej w dwóch miejscowych bankach indyjskich na rachunek 4 kupców indyjskich. Konfiskata nałożona została dlatego, że rząd miał wszelkie racje przypuszczać, że pieniądze te przeznaczone były na cele komitetu kongresowego w Bombaju.

Długi niemieckie źródłem niepokoju.

Dyskusja w parlamencie francuskim.

ZNAMIENNA MOWA HERRIOTA.

PARYŻ (Pat.) Izba Deputowanych obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad sytuacją międzynarodową. Dyskusja skupiła się przeważnie około przemówień **Louis Marin** i **Edwarda Herriot**, nadając posiedzeniu charakter poważnej sesji o znaczeniu międzynarodowym.

Herriot, wstępując na trybunę, zapowiedział, iż będzie przemawiał w imieniu rozsądku francuskiego. Punktem wyjścia wszelkich dyskusyj są oświadczenia kanclerza Rzeszy **Niemieckiej**. Istotne ich znaczenie nie podlega obecnie żadnym wątpliwościom. Niemcy nie chcą przyjmować żadnego „kompromisowego rozstrzygnięcia. Wola ich zmierza zdecydowanie ku nieplaceni reparacji. Czemże może być zastąpiona siła zbrojna — zapytuje **Herriot** — jeżeli nie lojalnością w wykonywaniu umów? Wspomina o zasadzie pozostawiania umów, jako o podstawie pokoju. Niestety walczą z sobą trzy pojęcia umów: francuskie ujęcie problemu kartezjuszowskiego legalności umów, — punkt widzenia niemiecki, znany obecnie każdemu i wreszcie punkt widzenia z tamtej strony oceanu, owa nowa koncepcja prawnicza, w myśl której ten, kto może płacić — płaci, a kto nie może — wstrzymuje się od wszelkich spłat. Mówca staje w obronie tezy francuskiej, która nie pozostaje w sprzeczności z duchem umów, zawartych z dobrej woli.

Herriot opuszcza trybunę przy burzy oklasków. Następnie Izba postanawia odczytać dalszą dyskusję na dziś po południu. Dyskusja nad interpelacjami wbrew przewidywaniom nie została więc tej nocy ukończona. Premier **Laval** przemawiać będzie dziś popołudniu. Według wszelkich przewidywań debaty jeszcze się przeciągną.

KONFERENCJA W LOZANNIE DOJDZIE DO SKUTKU, O ILE NASTĄPI POROZUMIENIE.

PARYŻ (Pat.) Według wiadomości kół poinformowanych, przedwstępne obrady w sprawie reparacji toczą się nietylko pomiędzy Londynem a Paryżem, lecz między wszystkimi rządami, posiadającymi wierzycielności w Niemczech i dopiero po doświadczeniu do ogólnego porozumienia będzie mówić o spotkaniu w Lozannie. Wszelka inna procedura wobec wyraźnie zaznaczonych tendencji Berlina do definitywnego zwolnienia się z reparacji, nie może doprowadzić do pozytywnego wyniku.

ZAPROSZENIE LAVALA DO LONDYNU.

PARYŻ (Pat.) „Echo de Paris” dowiaduje się, że premier **Laval** otrzymał wczoraj wieczorem zaproszenie **Mac Donalda** do spotkania się z nim w Londynie w dniu jutrzejszym, t. j. 23 b. m.

PODEJRZLIWE NIEMCY.

LONDYN (Pat.) Z kół zbliżonych do ambasady niemieckiej w Londynie korespondent **PAT** dowiadyuje się, że ze strony Niemiec dojdzie do skutku ewentualnej wizyty **Lavala** w Londynie traktowane byłoby z największą podejrzliwością, jako nowe knowania przeciw Niemcom. Do poglądu tego koła niemieckie dochodzą pod wrażeniem taktyki rządu brytyjskiego w ciągu ostatnich dni, która wywołała w Niemczech największe wątpliwości. Koła te uważają, że taktyka rządu brytyjskiego była ostatnio bardziej nieprzychylna wobec Niemiec, niż może nawet taktyka rządu francuskiego. O ile w Paryżu nie wysuwano wobec Niemiec żadnych specjalnych żądań co do wiązania się zgóry w sprawie **Lozanny**, nie

ukrywając zresztą nieprzejednanego stanowiska francuskiego w sprawie odszkodowań, o tyle w Londynie stosowano wobec Niemiec drogę najsiłniejszego nacisku, by wymóc na rządzie niemieckim zgóry zgodę na przedłużenie moratorium **Hoovera** na obecnych warunkach na dalszych 6 miesięcy. Obecnie, gdy Niemcy kategorycznie odrzuciły żądanie angielskie, co zostało oświadczone przez kanclerza **Brueninga** ambasadorowi brytyjskiemu w Berlinie, **Mac Donald** usiłuje porozumieć się z **Lavalem**, co może mieć, w/g opinii kół niemieckich, na celu tylko uzgodnienie z Francją wspólnej akcji nacisku franko-brytyjskiego na Niemcy. Koła, o których mowa powyżej, nie ukrywają swego poważnego w tym względzie zaniepokojenia.

Powstanie komunistyczne w Hiszpanji.

Strajk generalny i krwawe walki w Hiszpanji.

PIERWSZE WIADOMOŚCI.

MADRYT. W prowincji Katalonji wybuchło komunistyczne powstanie, które zaczyna przybierać coraz groźniejsze kształty. Powstańcy zniszczyli połączenia telefoniczne i telegraficzne i opanowali linie kolejowe. Rząd centralny w Madrycie wysłał oddziały artyleryjskie i kawaleryjskie do obszarów, objętych powstaniem i wydał polecenie, by rewoltę stłumiono środkami drakońskimi. W samej Barcelonie panuje na razie spokój. Jednakowoż i tu liczą się z możliwością wybuchu niepokoju. Wszystkie publiczne budynki i ważne punkty strategiczne obsadzono wojskiem.

W miejscowości **Corunna** doszło między gwardją cywilną a strajkującymi robotnikami do krwawych starć, w czasie których było dużo zabitych i rannych. Sytuację uważają powszechnie za bardzo krytyczną i łączą ją z propagandą sowiecką wśród komunistów hiszpańskich w kierunku wywołania ogólnego powstania.

CZERWONY SZTANDAR W BERGAM.

BERLIN (Pat.) Prasa niemiecka donosi: Nadchodzą tu wiadomości o wybuchu powstania komunistycznych związków zawodowych Katalonji. Powstanie objęło przestrzeń na północny zachód od linii pomiędzy **Alanrezą** a miastem **Bergam**. Rewolucjoniści poprzerywali połączenia telefoniczne, przerwali również komunikację kolejową i obsadzili wojskowe składki amunicji. W **Bergamie** powstańcom udało się opanować miasto, na ratuszu wywieszono czerwoną flagę. W **Alanrezie** przyszło do krwawego starcia

między gwardją cywilną a strajkującymi robotnikami. Wielu urzędników gwardji cywilnej i osób prywatnych zostało rannych. Również w **Corunnie** doszło do poważnych starć. Są zabici. Rząd wysłał do różnych punktów, objętych powstaniem, oddziały wojska. Również okręt wojenny odesłał w kierunku **Brcelony**, ażeby tam wysadzić oddziały wojskowe.

W **Barcelonie** panuje narazie spokój. Samochody prywatne i ciężarowe zostały skonfiskowane dla przewozu oddziałów wojskowych do miejsc, objętych powstaniem. Powstanie rozpoczęło się strajkiem generalnym, ogłoszonym przez komunistów i syndykalistów w okolicach **Manrezy**. Na wzniesienie to tysiące robotników przylączyły się do strajku. Premier hiszpański zawiązał szefa gwardji cywilnej i oświadczył mu, że rewolta musi być bezwzględnie stłumiona, nie zważając na to, ile akcja kosztowałaby ofiar.

OSWIADCZENIE MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH.

MADRYT (Pat.) Minister spraw wewnętrznych oświadczył, że oddziały wojskowe opanowały sytuację w **Alanrezie**. Według raportu szefa gwardji cywilnej, oddział gwardji zaatakowany został granatami ręcznymi przez syndykalistów. Gwardja cywilna zmuszona została celem opanowania sytuacji do użycia broni palnej

BOMBA W SAN CARLOS. SARAGOSSA (Pat.)

Wczoraj o godz. 23 wybuchła przed seminarjum w **San Carlos** bomba, powodując poważne zniszczenia. Ofiar w ludziach niema.

SYTUACJA W ALANREZIE.

BARCELONA (Pat.) Do **Alanrezy** i innych miejscowości objętych powstaniem wkroczyły oddziały wojskowe. W miejscowości **Bergam** nieznany sprawca rzucił petardę dynamitową na patrol gwardji cywilnej, raniąc jednego z członków gwardji. W miejscowości **Suria** na budynku merostwa wywieszono czerwoną flagę. Uzbrojone bandy zatrzymują na ulicach samochody.

ALANREZA (Pat.) Strajk generalny trwa tu w dalszym ciągu, jednakże w całej okolicy panuje całkowity spokój. Władze dokonały kilku aresztowań.

W BARCELONIE SPOKÓJ.

BARCELONA (Pat.) Mimo pogłosek o strajku generalnym wszyscy robotnicy z wyjątkiem szoferów taksówek zgłosili się do pracy. Obiega tu pogłoska, iż generalna federacja pracy powzięła w dniu wczorajszym postanowienie, ażeby nie wywoływać strajku generalnego i zwróciła się do rewolucjonistów w okręgu **Alanreza**, ażeby nie stawiali oporu armji rządowej.

REPRESJE WOBEC KOMUNISTÓW.

BARCELONA (Pat.) Wczoraj w ciągu popołudnia dokonano tu w lokalu podmiejskim aresztowania 60 komunistów, których przewieziono samochodami ciężarowymi do więzienia.

BANICJĘ TROCKIEGO PRZEDŁUŻONO.

BERLIN (Pat.) Według prasy niemieckiej, **Politbiuro** przedłużyło banicję **Trockiego** na dalsze dwa lata.

Z KRAJU.

Stracenie szpiega w Mołodecznie.

Wczoraj nad ranem na podwórku w Mołodecznie dokonano egzekucji na osobie Soroki, b. robotnika kolejowego, skazanego onegdaj przez wileński sąd doraźny na karę śmierci przez powieszenie za działalność szpiegowską na rzecz Rosji sowieckiej.

Aresztowanie fałszerza 20 zł. banknotów.

Na skutek listów gończych w pobliżu Drusienki aresztowano Wacława Suchodolika fałszerza 20 zł. banknotów. Suchodolik jadąc pociągiem z Warszawy w kierunku Wilna był już śledzony przez funkcjonariuszy śledczych. Przed stacją Drusienki Suchodolik wyskoczył z pociągu i rzucił się do ucieczki. W zarządym pościgu zdolano go zatrzymać wraz z walizką, w której znalaziono paczkę fałszywych banknotów. Suchodolika przekazano władzom śledczym.

Siedemnastu stulatków mieszka na Wileńszczyźnie.

W wyniku przeprowadzonego spisu ludności ustalono, iż na terenie województwa wileńskiego mieszka w obecnej chwili 8 osób (mężczyzn) liczących ponad 100 lat i 9 kobiet liczących od 97—101 lat. Wszyscy ci wiekowi ludzie cieszą się dobrym zdrowiem i pamiętają dobre i złe czasy. Z mężczyzn wiekowych dwóch brało udział w powstaniach polskich.

Z pogranicza.

Pomyłka sowieckiego strażnika. — Zastrzelił komunistę na granicy.

Ubiegłej nocy na odcinku granicznym Dołhinów w pobliżu strażnicy KOP, Soczewka, oddalonej o 5 mtr. od granicy znaleziono zwłoki łącznika komunistycznej partii Nr. 13, który z instrukcjami partyjnymi usiłował dostać się na teren polski. Jak

Wyłapywanie litewskich

Na odcinku granicznym Kately podczas przekraczania granicy został aresztowany członek litewskiego towarzystwa „Rytas”, Witkunas. Witkunas w drodze do strażnicy usiłował dwukrotnie zbiec, co mu się jednak nie udało. Onegdaj wieczorem Witkunas usiłował powiesić się na kracie okna.

Jak zdolano ustalić, Witkunas należał do konspiracyjnej jacełki litewskiej prowadził akcję antypolską i będąc zdemaskowany wraz z innymi członkami po

Sala do wynajęcia na bale odczyty i zebrania. Orzeszkowej 11. — Telef. 1561 od 11—3 i od 6—8 wiecz.

Sport

Istnieje w Wilnie organizacja sportowa, która zwie się „Miejski Komitet W. F.”. Organizacja ta słylnie z tego, że nie nie robi. Ostatnio jednak dowiadujemy się, iż Miejski Komitet W. F. posiadający swój fundusz, wynajął interentów, któremu wypłaca się od roku 300 zł. miesięcznie, a więc 3600 zł. rocznie.

Intendentem tym jest p. Michał Frank. Intendent Miejskiego Komitetu nie również nie robi, bo Komitet nie posiada właściwie żadnego inwentarza, jest więc to jakaś fikcja i jeżeli pieniądze te nie płyną bezpośrednio do Komitetu p. M. Franka, to w takim razie płyną one do kasy jakiejś organizacji, która w ten sposób sprytnie zdobywa zasłki z Miejskiego Komitetu W. F.

Mamy więc w Wilnie aferę sportową, która doskonale odzwierciedla nam obecne, niezadowolone stosunki. Sport nasz jest taki precznie biedny. Brak nam na każdym kroku pieniędzy, a tu Miejski Komitet W. F. pozwala sobie wypłacać fikcyjnemu intendetowi 3.600 zł.

Za te pieniądze można przecież wybudować: basen pływacki, trek kolarski, cały szeroki boisk do gier sportowych, kort tenisowy, zakupić parę lodzi. Zresztą można zużyć te pieniądze na zorganizowanie poważnych zawodów. Można powtórzyć chociażby drugi taki trójmecz bałtycki i przeprowadzić cały szereg atrakcyjnych imprez itp.

W Polsce widocznie za dużo mamy jeszcze pieniędzy, a za mało sumiennych ludzi.

Reprezentacja Polski walczy z burzą na Atlantyku.

Od kilku dni na Oceanie Atlantyckim szaleje gwałtowna burza. Okręt „France”, którym jada do Ameryki na olimpiadę nasi narciarze i hokeiści, walczy z burzą, to też przyjazd naszej reprezentacji spóźniony został o dwa dni i z tego powodu pierwszy projektowany mecz z drużyną Harvard w Bostonie odwołano.

Prawdopodobnie dziś okręt „France” zawita już do New Yorku.

Ja, Nie.

Czy płacisz stałą składkę na Stronnictwo Narodowe?

Składki i ofiary przyjmuje Sekretariat, Orzeszkowej 11 m. 19

zbytku, którym otacza ją ojciec i pochlebstw otoczenia. Śmierć ojca i zmiana warunków materialnych spadają nagle na małe jeszcze dziecko. Bronka przechodzi ciężkie chwile. Rozumna opieka ciociki dawnego przyjaciela ojca, zmieniają do gruntu usposobienie królowej. Uczy się, pracuje, kocha pamięć zmarłego ojca i pragnie stać się mu podobną. Pragnie jak on pracować dla kraju, podnieść jego bogactwa i przemysł. Praca ta będzie jej królestwem.

Zajmująca i pożyteczna powieść, staranne wydawnictwo, piękny druk i papier oraz artystyczne ilustracje p. M. Bukowskiej podnoszą wartość „Królowej”. A. Dom.

Z LITWY.

PLANY PROF. WOLDEMARASA B. premier litewski zadawał sobie stanowiskiem nauczyciela wiejskiej szkoły.

Jak podają pisma, prof. Wolde-maras wyjechał na 3 — 4 tygodnie do Jeziorno. Nie składał on podania o powrót do Uniwersytetu, ani też prowadził w tej sprawie rokowań. Narazie wciąż jeszcze pracuje nad swymi dziełami o kwestii wileńskiej i zagadnieniach kłajpedzkich. Dwa tomy w języku francuskim są już gotowe do druku, i autor prowadzi rokowania z wydawcą.

Prof. Wolde-maras nie wierzy, iż uda mu się otrzymać katedrę na Uniwersytecie. Pragnąłby brać udział w pracy kulturalnej i nie uważałby dla siebie za kompromitu jakie zostać nauczycielem wiejskiej szkoły. O przyszłej swej sprawie o przywłaszczenie duńskich koron utrzymuje, że nie tylko zostanie uniewinniony, ale nawet Sąd przysądzi na rzecz jego pewną sumę, której się dopomina od rządu.

LITWA NIE INTERESUJE SIĘ ZUPEŁNIE KŁAJPEDĄ.

„Liet. Žinios” zauważa, że obchodzona przed kilku dniami rocznica przyłączenia kraju kłajpedzkiego wywołała nader nikłe zainteresowanie w szerszych warstwach społeczeństwa, co świadczy o pewnej obojętności jego na sprawę kłajpedzkie. Taką samą obojętność, bierność i brak zainteresowania okazało społeczeństwo wobec urzędowej wiadomości o nocie protestu wysłanej przez rząd do Berlina w sprawie nieprzychylniej akcji Niemiec w stosunku do kraju kłajpedzkiego. Dokładna treść noty nie jest znana, wiadomo jedynie, że wywołała ją jakieś rokowania, prowadzone przez rząd Rzeszy z przedstawicielami kłajpedzkiego dyrektorjum. Wiadomość o tem niedopuszczalnym zjawisku nie wywołała jednak żadnej reakcji w społeczeństwie litewskim, pozostawiającem widocznie rządowi za łatwienie tej sprawy. Rząd zaś ograniczył się do wysłania noty i przycygotowania się do rokowań z Niemcami. W swoim czasie opracowano projekt ustawy, regulującej stosunki kraju kłajpedzkiego z całą Litwą, lecz ustawa nie została dotychczas wydana i nie wiadomo, kiedy się ukaże.

Pismo wyprowadza z powyższego wniosek, że stosunek do kraju kłajpedzkiego może uregulować je dypnie ustawa, wydana przez autorytatywny organ, którego uchwały

Wyobrzymane polskie „niebezpieczeństwo” lotnicze.

W związku z notowanymi niedawno prasą niemiecką rzekomymi przelotami polskich samolotów spotykamy się tam znowu z niepowściągliwymi wymysłami i obelgami, utrzymującymi, iż Polska: zrykuje się do wojny do obrzucania bombami upatrzonych obiektów, że Polacy chcą również osłabić ducha oporu wśród ludności na wypadek inwazji. Pisma wzywają rząd do ostrzeżenia polskich samolotów choćby z karabinów maszynowych.

Przy okazji napada się na organizację polskie w Niemczech. Sens tych wywodów jest mniej więcej taki: „Równoległe z powietrzem szpiegostwem prowadzi się niespiesznie w ostatnich latach propagandę polską w poszczególnych wsiach pogranicza. Niewiele szczęścia mają Polacy w tej propagandzie. Mimo to uprawia się ją celowo od czasu do czasu zmieniając sposoby. Polscy zbroje — rzeźce (Raubritter) nie porzucili jeszcze swego fanatycznego planu wcielenia Prus Wschodnich do Polski. Coraz bardziej wygląda na to, iż plan ten propagują oni z coraz większą energią, rozrzucając coraz większe środki pieniężne, by postawić swą sprawę na nogi. Na sukcesy będą musieli czekać nieskończenie długo, gdyż ludność pogranicza Prus Wschodnich stoi niewzruszenie przy niemieczyźnie i w dążeniu do wolności Niemiec, oraz tęskni do dnia, gdy załadą rachunku za wyrządzone jej przez korytarz bezprawia i pogwałcenie braci niemieckich w niegdys niemieckich obszarach.

Z tego rodzaju majaczeniami nie można i nie warto się zajmować obszerniej. Kto bowiem jest nieuleczalnie chory, tego nikt i nic uzdrowić nie zdoła.

nie podlegały zmianom ze strony Rady Stanu, lub Gabinetu Ministrów. Koniecznym tu jest autorytet całego narodu.

Silniejsze wrażenie na nielojalnych elementach kraju kłajpedzkiego wywiera poczucie siły niemieckiej, niż wola litewskiego społeczeństwa, nie ujawniającego ani inicjatywy, ani siły, ani energii, ani zapалу, któreby łatwo można oczekiwać od tak młodego państwa. Cóż będzie dalej? — zapytuje pismo — czy po wysłaniu tej noty znów będziemy po dawnemu czekać?

ROZMAITOSCI.

NIEZWYKLE CZYNNOSCI DLA MALP w cyrku paryskim.

Według krążących w świecie artystycznym Paryża wieści, że gdzieś niebawem w życie inowacja, której cel narazie nie jest jeszcze zupełnie jasny, lecz która już wzbudziła do głębi cały personel pracowników teatralnych, a szczególnie tych, którym od niepamiętnych czasów powierzono czynności i wprowadzania na widownię publiczności i wskazywania odpowiednich miejsc, zakupionych przy kasie. Sprawa przedstawia się następująco: Wielki cyrk, mający niebawem powstać w Paryżu, postanowił na miejsce dotychczasowych bileterek wprowadzić małpy, specjalnie wyszkolone, które będą skierowywały publiczność na właściwe miejsca na widowni. Wiadomość poruszyła do głębi wszystkie „ouvreres” teatralne, tak bowiem zwą się w Paryżu panie lub panny, które w teatrach i kinach wskazują widom miejsca. Ponieważ bileterki paryskie wymagają wprost od publiczności znajomości jednego franka „piwnego” — i to nie jako dobrowolny darek, lecz raczej jako przymusowy niemał, przez zwyczaj uwieczniony już haracz, powstaje pytanie, czy zastąpienie ich „prawdziwymi małpami” nie stanowi rodzaju zezwania ze starym zwyczajem, lub też czy „nowe bileterki” będą tak samo wymagały napiwka od publiczności, które w tym wypadku szłoby jedynie i wyłącznie na korzyść dyrekcji.

Wielki brak ubrań i obuwia daje się odczuwać w szeregach biednych Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo, to też zwracamy się z gorącą prośbą do Sz. Społeczeństwa o składanie takowych do biura św. Wincentego — Miłowna 2, od godz. 10—1 w pol. Bóg zapłać zgóry tym, którzy nie będą głusi na nasze wołanie. ZARZĄD.

GIEŁDA

WARSZAWA (Pat.) 22. I. 1932 r. Walty i dewizy: Dolar 8,90—8,92—8,88. Belgja 124,35—124,65—124,04. Holandia 359,50—360,40—358,60. Londyn 31,05—31,02—31,19—30,69. Nowy York kabel 8,923—8,943—8,903. Paryż 35,12—35,21—35,03. Praga 26,42—26,48—26,36. Szwajcaria 174,19—174,62—173,76. Berlin w obrotach nieoficjalnych 211,25. Papiery procentowe: 4% pożyczka inwestycyjna serjyna 90. 5% konwerjyj 40. 6% dolarowa 55. 7% stabilizacyjna 52,35—55—52,7. 8% L. Z. B. G. K. 1 B. R., obligacje B. G. K. 94 Tesame 7 | 83,25. 8% obligacje bud. B.G.K. 93. 4 1/2% L. Z. ziemskie 41. 8% warszawskie 62,50—64,25—63,15. 8% Piotrkowa 55,50. 10% Radomia 63. 10% Siedlec 61. Dla pożyczek tendencja mocniejsza, dla listów — niejednolita. Akcje: Bank Polski 101. Lilpop 13. Tendencja utrzymana. Pożyczki polskie w Nowym Yorku: Dillonowa 52 — 52 1/2. Stabilizacyjna 50,5 — 50 1/2. Dolar w obrotach prywatnych: 8,90 w placeniu 8,90 1/2, w żądaniu: Rubel: 5,00 w żądaniu.

WILEŃSKI KINEMATOGRAF

Ostrobramska 5.

Od poniedziałku 18 stycznia 1932 r. godz. 4, 6, 8 i 10

«Cienie więzienia» w rolach głównych: JANE NOVAK i słynny malec WILLI Koncertowa orkiestra pod batutą M. Sal-nickiego. Ceny miejsc: balkon 30 gr. parter 60 gr. Kasa czynna od g. 3,30 do 10 w.

DZWIĘKOWY KINO-TEATR «HOLLYWOOD» MICKIEWICZA 22.

DZIŚ PREMIERA! Emil Jannings i Olga Czechowa w arcydziele ULUBIENIEC BOGÓW. Reż. E. Pommera. Nad program: Dodatki Dźwiękowe. Na 1-szy seans ceny niższe. Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10,15 w niedzielę od g. 2 e.

DZWIĘKO-WE KINO CASINO Wielka 47. tel. 15-41.

Dziś Słynny 100 proc. film «Bomby Nad Monte Carlo» Wspaniała operetka o przepięknej muzyce śpiewno-dźwiękowej p. t.: W rol. gl.: Sari Maritza i Hans Albers. Przepych wystawy! Tańce! Muzyka! Śpiew. Nad program: Dodatki dźwiękowe. Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10,15. Na 1-szy seans ceny niższe.

DZWIĘK. KINO-TEATR «PAN» UL. WIELKA 42.

Dziś 100 proc. dźwiękowiec cały mówiony po polsku Po raz pierwszy gigantyczny film dźwiękowy — POLSKA wersja dźwiękowa «Atryka Mówi» Przepiękne arcydzieło które, przewyższa wszelkie oczekiwania byłowców kinowych. Rzecz dziejowa jest na obszarach «Czarnego lału» od Atlantyki do indyjskiego oceanu. Dla młodzieży dozwolone. Nad program: Najnowsze atrakcje dźwiękowe Początek seansów punktualnie o godzinie 2, 4, 6, 8 i 10,30. Aby dać możność wszystkim oglądać te wielkie arcydzieło urządziła się Dziś i jutro od godz. 12-ej Poranki po cenach zniżonych od 30 gr. — Anons: Wkrótce najnowsze arcydzieło dźwiękowe «Cain».

DZWIĘKOWY KINO-TEATR «LUX» ul. Mickiewicza Nr. 11 tel. 15-62

ziś! Potężny prze-bój dźwiękowy! Podcięte Skrzydła. Zepelina na Londyn! Panika ludności. — Nad program: Dodatki dźwiękowe. — Dla młodzieży dozwolone. Początek o godzinie 4-ej, w dniu świąt. o g. 1-ej. Ceny od 40 gr.

DZWIĘKOWY KINO-TEATR «STYLOWY» WIELKA 36.

Dziś Największe i najpiękniejsze 100 proc. dźwiękowe bezkonkurencyjne arcydzieło po raz pierwszy w Wilnie p. t.: Marado. Potężny dramat wschodu w 14 akt. prawdziwy wybuch wulkanu konflikt uczuć żywiołów, zwierząt i ludzi. Przepych erotyka i sensacja. W rolach gl. najpiękniejsza nowa gwiazda Rose Hobart i Charles Bickford. Uwaga! Wspaniała realizacja kosztowała 12 milionów dolarów i 6-ty miesiąc rekordowego powodzenia i wyświetlania w Warszawie. Następny program: Nowe 100 proc. dźwiękowe arcydzieło «Kult Ciąta».

Advertisement for 'Organizacja Definitiv' offering accounting and administrative services. Includes contact information and a list of services.

Advertisement for 'Akuszerki' (midwives) and 'Sprawy majątkowe' (estate matters) with contact details.

Advertisement for 'Okazyjnie do sprzedania' (cheap for sale) listing various properties and land.

Advertisement for 'Kupno Sprzedaż' (buy/sell) listing real estate and other goods.

Advertisement for 'PRACA' (work) listing various job opportunities.

Advertisement for 'LOKALE' (rooms) and 'Do wynajęcia' (for rent) listing available spaces.

Advertisement for 'DRUKARNIA I INTROLIGATORNIA' (printing and bookbinding) with contact information.

Human interest story titled 'Człowiek o dwóch nazwiskach.' (The Mazaroff Murder). A story about a man with two names and a murder case.